

Sygn. akt I ACa 397/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Markiewicz

Sędziowie: SA Edyta Jefimko

SA Robert Obrębski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 9 września 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa J. B.

przeciwko J. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 4 grudnia 2012 r. sygn. akt XVI GC 491/11

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że zasądza od J. M. na rzecz J. B. kwotę 7350 (siedem tysięcy trzysta pięćdziesiąt) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę (...) (jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądza od J. M. na rzecz J. B. kwotę (...) (jeden tysiąc dwieście sześćdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt IA Ca 397/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 czerwca 2012 r. J. B. wniósł o zasądzenie od J. M. kwoty 7350 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 maja 2011 r. do dnia zapłaty tytułem bezpodstawnej korzyści, którą pozwany uzyskał, dopuszczając się na szkodę powoda czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na wykorzystaniu wizerunku, renomy oraz materiałów powoda przy organizacji komercyjnego szkolenia pt. „(...) (...)”, przeprowadzonego w W. w dniach 5-6 marca 2011 przez innego wykładowcę, podczas gdy z informacji reklamowych, które pozwany zamieścił w Internecie, wynikało, że powód będzie prowadzić szkolenie. Powód podawał, że został poinformowany przez pozwanego o jego odwołaniu, zajęcia zostały jednak przeprowadzone z udziałem uczestników, którzy zgłosili swój udział i ponieśli związane z tym koszty, ze względu na renomę powoda uznawanego za specjalistę w dziedzinie objętej tematem szkolenia. Jako

podstawę roszczenia powód wskazywał art. 18 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa, nie zaprzeczał okoliczności zorganizowania szkolenia na podstawie oferty przedstawiającej powoda w charakterze wykładowcy o uznanym autorytecie i dorobku w tematyce objętej jego przedmiotem, podnosił jednak, że powód został poinformowany o zmianie, zaś powierzenie zajęć innej firmie było spowodowane potrzebą ograniczenia kosztów organizacji szkolenia, o czym uczestnicy zostali poinformowani.

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i ustalił w uzasadnieniu, że w dniach 5-6 marca 2011 r. w Centrum Szkolenia Konferencyjnego przy ul. (...) w W. zostało przeprowadzone szkolenie pt. „(...) W. (...)”, jego organizatorem był pozwany, osobą prowadzącą zajęcia miał być powód, którego wizerunek i dorobek został przedstawiony w informacji reklamowej podanej do publicznej wiadomości w Internecie, w której został przedstawiony program przygotowany przez powoda, jednakże ze względu na potrzebę ograniczenia kosztów, pozwany zmienił wykładowcę na (...) zatrudnionego w firmie (...). Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany poinformował powoda to tym, że szkolenie nie zostanie przeprowadzone zgodnie z planem, wskazał ponadto, że pozwany podczas przesłuchania potwierdził zamieszczenie w Internecie informacji o zmianie osoby prowadzącej szkolenie, zaprzeczał też temu, aby podczas zajęć zostały wykorzystane materiały udostępnione przez powoda.

Oceniając znaczenie prawne ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy omówił ogólne zasady dotyczące rozkładu ciężaru dowodu, wskazał na główne zasady przeprowadzania czynności dowodowych oraz związane z tym reguły dowodowe, wyeksponował ponadto ograniczenia czasowe obowiązujące w sprawach gospodarczych w zakresie dotyczącym podnoszenia zarzutów, faktów oraz wykazywania inicjatywy dowodowej, zaś odnosząc poczynione uwagi ogólne do materiału zebranego w tej sprawie, uznał, że powód nie wykazał okoliczności świadczących o dopuszczeniu się przez pozwanego, na szkodę powoda, czynu nieuczciwej konkurencji określonego w art. 10 ust. 1 powołanej ustawy, uznał, że nie została udowodniona okoliczność wykorzystania przez innego wykładowcę materiałów przygotowanych przez powoda, w tym planu szkolenia przedstawionego w informacji internetowej, podniósł ponadto, że powód został poinformowany o zmianach w organizacji zajęć oraz że stosowna informacja była przekazana uczestnikom szkolenia. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa opartego na art. 18 ust. 1 powołanej ustawy, zaś w końcowej części uzasadnienia zostały podane powody oddalenia wniosku powoda dotyczącego przesłuchania świadka, które były związane z zaniechaniem wskazania tezy dowodowej przez zawodowego pełnomocnika.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżające ten wyrok w całości, powód zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 10 ust. 1 i art. 18 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji przez niezasadne przyjęcie, że sposób zorganizowania przez pozwanego szkolenia w zakresie „(...) (...)” nie stanowił czynu nieuczciwej konkurencji w sytuacji, gdy podstawą udziału w nim była renoma powoda, któremu zajęcia nie zostały powierzone, zaś zmiana osoby prowadzącej była spowodowana chęcią uzyskania przez pozwanego większego zysku. Apelacja została ponadto oparta na zarzucie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią dowodów przedstawionych przez powoda, jak też pominięcie internetowych informacji o szkoleniu. Na podstawie wskazanych zarzutów powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz obciążenie pozwanego kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego jej rozpoznania przez Sąd Okręgowy, w tym rozstrzygnięcia o kosztach procesu w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była uzasadniona i zasługiwała na uwzględnienie przez zmianę zaskarżonego wyroku, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda należności głównej wskazanej w żądaniu pozwu wraz z odsetkami za prawie cały okres wskazany w pozwie i obciążenie pozwanego kosztami procesu za obie instancje. Za uzasadnione zostały uznane zarzuty apelacji, zarówno w części dotyczącej oceny dowodów złożonych przy pozwie, rozkładu ciężaru dowodu oraz ustaleń poczynionych przez Sąd Okręgowy, jak również w zakresie odnoszącym się do zastosowania wskazanych przepisów prawa materialnego. Bezpodstawnie Sąd Okręgowy nie dopatrzył się podstaw do uznania działania pozwanego za

delikt nieuczciwej konkurencji, w wyniku którego ze szkodą dla powoda, pozwany odniósł korzyść majątkową, która uzasadniała uwzględnienie powództwa na podstawie art. 18 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 oraz w zw. art. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Okoliczności wykazane przez powoda uzasadniały zasądzenie od pozwanego prawie całej kwoty objętej pozwem, zwłaszcza że pozwany nie wykazał właściwej inicjatywy dowodowej w zakresie, który mógł mieć wpływ na końcową wysokość kwoty podlegającej uwzględnieniu, nie podniósł też twierdzeń i nie zgłosił dowodów mogących przemawiać przeciwko zasadności żądania pozwu. Odmienne stanowisko Sądu Okręgowego naruszało powołane przepisy i nie zasługiwało na uwzględnienie, zwłaszcza w sprawie gospodarczej. Sąd Okręgowy opisał reguły obowiązujące w sprawie gospodarczej, nie zastosował ich jednak prawidłowo w tej sprawie, w efekcie czego dokonał wadliwych ustaleń w zakresie okoliczności składających się na hipotezy powołanych w apelacji powoda przepisów ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i oddalił powództwo, które należało uwzględnić prawie w całości.

Postępowanie w rozpoznawanej sprawie zostało wywołane pozwem, którego data wniesienia uzasadniała zastosowanie przepisów postępowania odrębnego przewidzianego dla spraw gospodarczych aż do prawomocnego zakończenia postępowania. Gospodarcza kwalifikacja tej sprawy nie mogła budzić wątpliwości w sytuacji, gdy od początku postępowania, po obu stronach sporu występowali przedsiębiorcy, sprawa związana była natomiast z zakresem działalności gospodarczej prowadzonej przez obie strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2000 r., V CKN 1266/00). W rozpoznawanej sprawie znajdowały zastosowanie wszystkie ograniczenia, które od dnia 20 marca 2007 r., nowelizacją z dnia 16 listopada 2006 r., zostały wprowadzone do postępowania w sprawach gospodarczych, w tym art. 479⁽¹²⁾ i art. 479⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c. Realizując ciężaru przewidziany pierwszym z tych przepisów, powód załączył do pozwu dokumenty oraz wydruki ze stron internetowych, które świadczyły o prawdziwości twierdzeń podanych na uzasadnienie żądania pozwu, wykazane w szczególności zostało, że w wykonaniu umowy zawartej z powodem cieszącym się autorytetem w dziedzinie stanowiącej temat szkolenia, pozwany zamieścił w Internecie informacje o organizacji szkolenia prowadzonego przez powoda, którego wizerunek, program zajęć oraz dorobek naukowy zostały zamieszczone w informacji reklamowej, stanowiły więc wyłączne kryteria podjęcia przez uczestników decyzji o zgłoszeniu swojego udziału oraz opłaceniu kosztów zajęć szkoleniowych, z treści tych informacji nie wynikało bowiem, by inne osoby niż powód miały prowadzić zaplanowane zajęcia na podstawie przygotowanych materiałów. Z twierdzeń podanych w pozwie wynikało ponadto, że powód został poinformowany przez pozwanego tylko tym, że szkolenie nie zostanie przeprowadzone, jak również że informacja tej treści nie oddawała zamiarów pozwanego, nie odpowiadała ponadto prawdzie, ponieważ szkolenie zostało przeprowadzone z udziałem osób, które się zgłosiły na podstawie informacji dotyczących powoda, zostało jednak przeprowadzone przez innego wykładowcę niż powód, który został zatrudniony przez pozwanego bez wiedzy oraz zgody powoda, czemu pozwany nie zaprzeczał nawet podczas przesłuchania przed Sądem Okręgowym. Wiarygodności twierdzeń powoda nie mogła podważać okoliczność przekazania przez pozwanego informacji dotyczącej odwołania szkolenia, która nie odpowiadała prawdzie, zwłaszcza że pozwany nawet nie stawiał tezy, aby powód wiedział o zmianie osoby prowadzącej zajęcia oraz by wyraził na to zgodę. Przeciwnie, sposób przekazania informacji podanej przez pozwanego, i potwierdzonej podczas przesłuchania, wykazuje, że nawet jeżeli pierwotnym zamiarem pozwanego nie było pozyskanie uczestników szkolenia poprzez wykorzystanie renomy powoda, który zasadnie był uznawany za specjalistę w dziedzinie stanowiącej jego temat, w szczególności z racji dorobku naukowego oraz doświadczenia w charakterze wykładowcy, to niewątpliwie zrealizowanym zamiarem pozwanego było zatajenie informacji o zmianie osoby prowadzącej szkolenie, jak również o motywacji, którą kierował się pozwany, który podczas przesłuchania przed Sądem Okręgowym potwierdził, że celem rezygnacji z usług powoda było ograniczenie kosztów organizacji szkolenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, powód wywiązał się więc z ciężaru udowodnienia wszystkich tych okoliczności, które były niezbędne do wykazania zasadności powództwa opartego na art. 18 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 i art. 3 ust. 1 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej, wykazane bowiem zostało, że pozwany wykorzystał renomę powoda do zorganizowania komercyjnego szkolenia, które powierzył innej osobie, bez wiedzy i zgody powoda, zwłaszcza że pozwany nie zaprzeczał tym twierdzeniom, nie wykazał ponadto okoliczności mogących świadczyć o bezzasadności powództwa.

Zgodnie z art. 479⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c., w odpowiedzi na pozew należało podnieść wszystkie zarzuty, dowody i okoliczności pod rygorem utraty uprawnienia do ich podnoszenia w dalszym toku postępowania bez wykazania okoliczności, które

wyłączały skutek prekluzji, stosownie do art. 479⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 143/05, uchwała z dnia 25 października 2006 r., III CZP 63/06, wyrok z dnia 29 września 2004 r., II CK 183/04, uchwała z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 2 sierpnia 2006 r., IA Ca 191/06). Pozwany nie podniósł nawet, że powód wyraził zgodę na zmianę wykładowcy szkolenia, które miał osobiście przeprowadzić, nie twierdził nawet, aby powód został poinformowany o zamiarze zmiany osoby prowadzącej zajęcia, jak również o przyczynach rezygnacji przez pozwanego z usług powoda, nie ulegało natomiast kwestii, że w zakresie wykazania okoliczności podważających zasadność pozwu ciężar dowodu spoczywał na pozwanym. Odmienny pogląd Sądu Okręgowego nie był zasadny i nie zasługiwał na uwzględnienie. Na powodzie nie spoczywał przede wszystkim obowiązek udowodnienia, że podczas zajęć szkoleniowych, które zostały przeprowadzone w zaplanowanym terminie przez (...)z firmy (...), zostały wykorzystane materiały powoda. Wręcz przeciwnie, w sytuacji, gdy nie było sporne między stronami, że powód przekazał materiały, które zostały użyte przez pozwanego w ogłoszeniach internetowych, które miały zachęcić osoby zainteresowane do zgłoszenia swojego udziału, szkolenie zostało ponadto przeprowadzone w miejscu i czasie podanym w tych ogłoszeniach i dotyczyło tematyki, którą miał przedstawić powód, na pozwanym spoczywał ciężar podniesienia i wykazania okoliczności podważających zasadność żądania pozwu. W ramach możliwej obrony pozwany mógłby wykazywać, że osoby, które zgłosiły swój udział, opierały się na osobnych informacjach reklamowych, które nie były związane z powodem, musiałoby więc zostać wykazane, że takie informacje zostały przekazane przez pozwanego, w odpowiedzi na pozew takie twierdzenia nie zostały jednak podniesione i nie zostały udowodnione. Pozwany ograniczył swoją obronę do tezy, że w przekazie internetowym informował uczestników o zmianie osoby prowadzącej, nie twierdził natomiast, aby zajęcia zostały przeprowadzone na podstawie materiałów dostarczonych przez nowego wykładowcę oraz by z odpowiednim wyprzedzeniem tego rodzaju informacje zostały przekazane uczestnikom. Stanowisko pozwanego nie zostało poparte jakimkolwiek materiałem dowodowym, który by wskazywał na to, że nowe ogłoszenie o szkoleniu, uwzględniające zmianę wykładowcy oraz nowy jego program, zostało przekazanie osobom zainteresowanym udziałem w zajęciach. Nie zostało także udowodnione, aby podczas szkolenia wykorzystany został materiał przygotowany przez nowego wykładowcę, pozwany nie przedstawił bowiem przed Sądem Okręgowym jakichkolwiek dokumentów obrazujących przeprowadzone szkolenie, nie zgłosił nawet wniosków o przesłuchanie żadnych świadków, w szczególności nowego wykładowcy oraz niektórych choćby osób uczestniczących w zajęciach. Okoliczność faktycznego niezgłoszenia zastrzeżeń wobec pozwanego przez uczestników szkolenia, nawet jeżeli nie rozmięła się z prawdą, nie miała żadnego znaczenia dla wyniku sprawy, podobnie jak poziom szkolenia przeprowadzonego przez (...), nie mogło bowiem ulegać kwestii, że zostało ono zorganizowane, w tym rozreklamowane w Internecie, przy wykorzystaniu wizerunku, logo oraz renomy powoda.

Na uwzględnienie zasługiwały także zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 18 ust. 1 w zw. z art. 10 ust. 1 powołanej ustawy, poczynione ustalenia wykazały bowiem, że organizując szkolenie, które miał przeprowadzić powód, pozwany wprowadził swoich klientów w błąd, okazało się bowiem, że informacje dotyczące udziału powoda nie odpowiadały prawdzie, szkolenie nie zostało bowiem przeprowadzone przez powoda. Została więc spełniona pełna hipoteza drugiego z powołanych przepisów. Działanie pozwanego należało więc uznać za czyn nieuczciwej konkurencji, który zasługiwał na ochronę, o którą powód wystąpił w tej sprawie. Dodać należy, że delikt ze strony pozwanego nie polegał tylko na wprowadzeniu w błąd uczestników szkolenia, zwłaszcza że nie można wykluczyć, że przynajmniej część z nich nie była zawiedziona faktem zmiany wykładowcy, sprzeczne z prawem działanie pozwanego w pierwszej kolejności przejawiało się bowiem w wykorzystaniu powoda do pozyskania uczestników komercyjnego szkolenia, nie jest bowiem wykluczone, że gdyby nie zostało ono połączone z renomą powoda, zainteresowanie zajęciami byłoby mniejsze, pozwany nie wykazał bowiem, aby informacja o zmianie wykładowcy została przekazana, zanim uczestnicy zgłosili swój akces i zanim opłacili koszty związane z udziałem w zajęciach, które miał przeprowadzić powód. Jeżeli nawet żadna z tych osób nie zrezygnowała ze szkolenia, o czym pozwany nawet nie wspomniał podczas przesłuchania przed Sądem Okręgowym, nie można było zaprzeczyć, że na etapie zgłoszenia swojego udziału, osoby zainteresowane były wprowadzone w błąd oraz że pozwany wykorzystał powoda w ramach działań ukierunkowanych na osiągnięcie większej korzyści majątkowej, działał więc sprzecznie z dobrymi obyczajami w rozumieniu art. 3 powołanej ustawy i to niezależnie do tego, że uczestnicy szkolenia zostali wprowadzeni w błąd. Dwie osobne przyczyny uzasadniały

dopatrzenie się czynu nieuczciwej konkurencji w działaniach pozwanego, zaś przeciwne stanowisko Sądu Okręgowego nie było zasadne.

Zmieniając zaskarżony wyrok przez uwzględnienie powództwa w całości, Sąd Apelacyjny za udowodnione także uznał okoliczności dotyczące wielkości korzyści odniesionej przez pozwanego z deliktu wyrządzonego powodowi, który na podstawie dokumentów załączonych do pozwu, wykazał, że przychód ze szkolenia zorganizowanego przez pozwanego wyniósł 7350 zł, stanowił bowiem sumę wpłat dokonanych przez jego uczestników na konto pozwanego. Korzyść uzyskana przez pozwanego została więc wykazana i nie mogła zostać w żaden sposób ograniczona, pozwany nie powoływał się bowiem na żadne fakty, które gdyby zostały podniesione w odpowiedzi na pozew, stosownie do art. 479¹⁴ § 1 k.p.c. mogłyby mieć wpływ na ustalenie innej kwoty podlegającej zasądzeniu na rzecz powoda. Pozwany nie podnosił w szczególności okoliczności związanych z poniesionymi kosztami zorganizowania szkolenia, nie wykazywał wielkości wynagrodzenia wypłaconego nowemu wykładowcy, ani kosztów wynajęcia sali, w której zajęcia zostały przeprowadzone. Działając jako przedsiębiorca w sprawie podlegającej ograniczeniom przewidzianym powołanym przepisem, w dalszym toku postępowania pozwany utracił możliwość podnoszenia takich okoliczności, niemniej należy wskazać, że nie podniósł jakichkolwiek twierdzeń i nie zgłosił stosowanych dowodów ani w dalszym toku postępowania przed Sądem Okręgowym, ani nawet podczas rozprawy apelacyjnej. Nie było więc żadnej podstawy do pomniejszenia wielkości korzyści, którą pozwany odniósł z czynu nieuczciwej konkurencji w stosunku do powoda. Żądanie pozwu było więc uzasadnione w całości, z wyjątkiem odsetek za okres od dnia 27 maja 2011 r. do dnia 25 czerwca 2011 r., wezwanie pozwanego do zapłaty kwoty objętej żądaniem pozwu zostało bowiem przygotowane 17 czerwca 2011 r., zostało nadane w dniu 20 czerwca 2011 r. (k: 14 – 15), z treści dokumentów złożonych przy pozwie nie wynikało natomiast, aby powód wcześniej wzywał pozwanego za zapłaty świadczenia głównego. Uwzględniając okres doręczenia wezwania drogą pocztową, Sąd Apelacyjny uznał, że odsetki należało zasądzić od dnia 25 czerwca 2011 r. Okres wcześniejszy nie mógł więc zostać uwzględniony w ramach zmiany wyroku Sądu Okręgowego, w podanej części apelacja podlegała oddaleniu, o czym Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie drugim wydanego wyroku. W całości zostały natomiast uwzględnione koszty procesu, które powód poniósł przed Sądem Okręgowym w łącznej kwocie 1585 zł., na którą złożyła się opłata od pozwu w kwocie 368 zł oraz koszty związane z udziałem zawodowego pełnomocnika, wynoszące 1217 zł, na uwzględnienie zasługiwała bowiem stawka minimalna, stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Uwzględnienie apelacji prawie w całości uzasadniało ponadto obciążenie pozwanego kosztami procesu poniesionymi przez powoda w postępowaniu apelacyjnym. Na podstawie art. 100 in fine w zw. art. 98 § 1 i 3 oraz w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 4 powołanego rozporządzenia, Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1268 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kwotę 368 zł tytułem opłaty od apelacji i kwotę 900 zł za udział zawodowego pełnomocnika. Uwzględniona została stawka minimalna obowiązująca w sprawach o zapłatę oraz podana w apelacji wartość przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.